Nr. 253 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 25 października 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Oddłużenie rolnictwa.

I.

Sytuacja rolnictwa w ciągu ubiegłego roku w porównaniu z latami poprzedniemi nie uległa większej poprawie. Pomimo wszelkich stosowanych dotychczas środków zaradczych i ochronnych nie ustał nacisk na rolnictwo ze strony wierzycieli. Ulgi, jakie wniosło dotychczasowe ustawodawstwo finansowo-rolne problemu oddłużenia rolnictwa nie rozwiązały, gdyż zdolność ponoszenia przez rolnictwo nawet zmniejszonych ciężarów jest w dalszym ciągu mniejsza od tychże ciężarów. Poza tem akcja, regulująca zobowiązania rolnicze przy udziale urzędów rozjemczych i Banku Akceptacyjnego objęła stosunkowo niewielką ilość gospodarstw zadłużonych, pozostawiając nieuregulowanych wiele zobowiązań w krótkoterminowym kredycie niezorganizowanym i zorganizowanym.

Skoro zaś się weźmie pod uwagę znaczenie rolnictwa jako zawodu, jako podstawy bytu 2/3 części ludności Rzeczypospolitej, jako największej gałęzi naszej produkcji, gdy się uwzględni znaczenie, jakie ma dla nas niezależność aprowizacyjna i dodatni bilans handlowy, to staje się rzeczą oczywistą, że Rząd nasz musiał przedsięwziąć kroki mające na celu przywrócenie zachwianej równowagi w rolnictwie.

Problem oddłużenia rolnictwa w drodze dość głęboko sięgającego wkroczenia Państwa w stosunki umowne pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem i normowania tych stosunków stał się koniecznością, podyktowaną rozwojem wypadków. Ogromna większość rolników tak, czy inaczej przestała płacić swe zobowiązania. Nie pomogło nawet stanowcze przeprowadzanie egzekucyj. Powiększyło ono jedynie podaż ziemi, obniżając temsamem jej wartość i zezwalając na pokrywanie coraz to mniejszej ilości długów. Stan ten stał się wprost tragicznym dla dłużnika, który łamał się pod ciężarem długów, zaciągniętych wśród całkiem innych okoliczności, a nieznośny też był dla wierzyciela, który wogóle nie mógł się zorjentować, czy, kiedy i w jakiej części otrzyma swą należność. Cała ta sytuacja była sprzeczną z poczuciem prawnem i moralnem i hamowała wprost rozwój gospodarczy.

Dlatego z wielką ulgą i nadzieją powitało całe społeczeństwo fakt, że Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 19. października b. r., uchwaliła szereg rozporządzeń, dotyczących pogłębienia zapowiedzianej już od kilku miesięcy akcji oddłużeniowej w rolnictwie. Rozporządzenia te normują całą tę niezwykle skomplikowaną materję.

Ważną jest rzeczą przedewszystkiem ustalenie, co należy rozumieć pod długiem rolniczym. Otóż wedle dotyczących rozporządzeń zasadniczo długiem rolniczym jest dług, pozostający w związku z nabyciem, rozporządzeniem bądź prowadzeniem gospodarstwa wiejskiego. Zwrócić należy przytem uwagę na to, że każdy dług, który obciąża takiego posiadacza gospodarstwa wiejskiego, którego głównym zawodem jest prowadzenie tego gospodarstwa, uważany jest za dług rolniczy. Rzeczą więc wierzyciela byłoby udowodnić, że dług taki nie ma charakteru rolniczego. Gospodarstwem zaś wiejskiem w rozumieniu rozporządzeń jest nietylko gospodarstwo rolne, ale również leśne, ogrodowe, nasienne, hodowlane, pszczelne i rybne, a posiadaczem jest nietylko właściciel, ale również użytkowca i dzierżawca.

Ulgi, przewidziane w rozporządzeniach są zależne od charakteru, zarówno dłużnika, jak i wierzyciela. Co do tego ostatniego należało poczynić ścisłe odróżnienie pomiędzy kredytem zorganizowanym, a wierzycielem prywatnym. Otoczenie specjalną opieką kredytu zorganizowanego, a więc tego, który pośredniczy pomiędzy anonimową masą wkładców a dłużnikami, a nawet pewne uprzywilejowanie go jest zupełnie zrozumiałe. Wszelkie narażenie instytucji kredytowej na straty mogłoby poderwać zaufanie do niej.

Co się tyczy dłużnika, to tu poważnym czynnikiem, który musiał wpłynąć na całość planu oddłużeniowego, była ta suma środków, jaką Państwo i społeczeństwo są w stanie przeznaczyć na rzecz rolnictwa. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że środki te nie mogą być nieograniczone. W związku zaś właśnie z tem dla Państwa i społeczeństwa nie mogło być rzeczą obojętną, czy w ramach realnych możliwości utrwali się podstawę bytu zgórą trzech miljonów rodzin, czy też kilkunastu tysięcy rodzin. Dlatego też w planie oddłużeniowym nastąpiło uprzywilejowanie drobnej własności rolnej wobec średniej, a średniej w stosunku do większej.

Bul.

Preliminarz budżetu na rok 1935-6.

Warszawa. 24. X. (PAT). Prace nad preliminarzem budżetowym są już ukończone i w terminie konstytucyjnym będzie on przedłożony Izbom ustawodawczym. Preliminarz na r. 1935/36 opiewa: w wydatkach na sumę 2.132 miljonów, a więc o 52 miljony mniej, niż w roku bież., w dochodach zaś 1.987 miljonów, a więc o 153 miljony mniej, niż wynosiły dochody budżetowe tego roku, bez Pożyczki Narodowej, która figuruje w tym budżecie w wysokości 175 miljonów. W dochodach 1935/36 uwzględniono zamierzone podwyższenie podatku od cukru, oraz 10 prc. dodatku do podatków bezpośrednich. Różnicę między wydatkami a dochodami, nowy preliminarz przewiduje w sumie 149 miljonów zł., a więc o 74 miljonów mniejszą, niż dało wykonanie budżetu r. 1934/35, bez uwzględnienia Pożyczki Narodowej, a o 188 miljonów mniej, niż dało wykonanie budżetu 1933/34. Niedobór ten znajdzie pełne pokrycie w rezerwach skarbowych z których od roku nie korzystano, oraz w drodze normalnych operacyj finansowych.

Jak z powyższego widać, rząd nadal konsekwentnie zmniejsza rozpiętość między wydatkami a dochodami, stosując bezwzględnie zasadę oszczędności we wszystkich działach zarządu państwem.

Premjer Goemboes o wizycie w Polsce.

Owacja w parlamencie węgierskim.

Wiedeń. 24. X. (PAT). Wczoraj o godz. 6'20 przybył tu premjer Goemboes w drodze powrotnej z Warszawy. O godz. 8'25 premjer Goemboes odjechał do Budapesztu. W kołach węgierskich przypuszczają, że zamierzony wyjazd premjera do Rzymu nastąpi w ciągu przyszłego tygodnia. Przed tą podróżą premjer Goemboes przybyć ma na dwa dni do Wiednia.

Budapeszt. 24. X. (PAT). Wczoraj odbyło się pierwsze powakacyjne posiedzenie parlamentu węgierskiego. Gdy w kuluarach ukazał się prem. Goemboes, został owacyjnie powitany. W ciągu posiedzenia poseł Lang w imieniu partji rządowej powitał premjera, a gdy Goemboes w gorących słowach wyraził się o swem zadowoleniu z wizyty w Polsce i o serdecznem przyjęciu, jakie mu tam zgotowano, zerwała się burza oklasków w całej Izbie.

Aresztowanie b. ministra Prybicewicza.

Białogród. 24. X. (PAT). Prasa dzisiejsza donosi, że w Paryżu aresztowano b. ministra Prybicewicza. Aresztowanie to pozostaje w związku z zamachem w Marsylii. Prybicewicz był wybitną osobistością polityczną przed wydaleniem go z kraju, co nastąpiło w r. 1930. Piastował on wielokrotnie stanowiska w rządzie, jako minister sprawiedliwości. Po wyjeździe z Jugosławji począł jawną agitację przeciwko panującemu w Jugosławji systemowi.

Nowy lot stratosferyczny.

Prof. Piccard osiągnął wysokość 16.000 m.

Detroit. 24. X. (PAT). Wczoraj w obecności 40.000 widzów, prof. Piccard, któremu towarzyszyła małżonka, wystartował do lotu stratosferycznego. Balon wzniósł się do góry b. szybko i po osiągnięciu kilkuset metrów, skierował się na południowy zachód. Pojemność balonu wynosi 16.990 m. sześc.

N. Jork. 24. X. (PAT). Prof. Piccard wylądował w miejscowości Cadix, w stanie Ohio. Powłoka balonu jest rozdarta. Piccard i jego żona czują się doskonale. Instrumenty nie zostały uszkodzone. Osiągnięto wysokość około 16.000 mtr.

—o—

Mocniejsza tendencja dla funta i dolara.

Warszawa. 24. X. (PAT). W przeciwieństwie do notowań poniedziałkowych, zarówno funt, jak i dolar wykazały wczoraj tendencję mocniejszą. Dewiza londyńska notowana była na giełdzie warszawskiej 26.27, wobec 26.04 w dniu poprzednim, w Zurychu 15.15, wobec 15.08, w Paryżu przy otwarciu 75.15 wobec 74.80. Kabel na Nowy Jork podniósł się w Warszawie z 5.26 5/8 do 5.28 3/8, w Zurychu z 3.04 1/2 do 3.05 3/8, zaś w Paryżu z 15.09 1/4 do 15.12 1/2.

—o—

TELEGRAMY.

3 LISTOPADA WOLNY OD ZAJĘĆ SZKOLNYCH.

Warszawa. 24 X. (Tel. wł.) Ministerstwo oświaty zarządziło, aby w bież. roku dzień 3 listopada był wolny od zajęć szkolnych, a to ze względu na poprzedzające go 2 dni wolne, oraz następującą po nich niedzielę.

WYPADEK POLSKICH WODNOPŁATOWCÓW.

Królewiec. 24 X. (PAT.) Wczoraj po południu zauważono między Pulnickiem a Piławą lecące nad morze trzy polskie hydroplany. W pewnym momencie jeden z nich spadł do morza, a drugi opuścił się na wodę, celem przyjścia mu z pomocą. Trzeci wodnopłatowiec zawrócił i odleciał w kierunku Gdyni. W tym czasie nadjechał niemiecki kuter rybacki, który przypadkowo znajdował się w pobliżu i pośpieszył z pomocą samolotom. Lotników udało się uratować. Polski konsul generalny w Królewcu wyjechał natychmiast do Piławy, dokąd przewieziono lotników, aby się nimi zaopiekować.

LOTNICY HOLENDERSCY ZAJĘLI DRUGIE MIEJSCE W WYŚCIGU ANGLJA—AUSTRALJA.

Melbourne. 24 X. (PAT.) Lotnicy holenderscy Parmentier i Moll wylądowali w Melbourne o godz. 0.52, zajmując w ten sposób drugie miejsce w wyścigu lotniczym Anglja—Australja. Lot ich trwał trzy dni, 18 godzin, 24 minuty, 6 sekund.

Lotnicy Turner i Pangborn wylądowali w Melbourne o godz. 3.36 tj. w dwie godz. 44 minuty po wylądowaniu Parmentiera.

Londyn. 24 X. (PAT.) O dalszym przebiegu wyścigu Anglja—Australja otrzymano dziś rano wiadomość, że lotnicy Cathcart i Waller wylecieli z portu Darwina o godz. 4.48.

O godz. 7.02 wylądowali w Singapur Mac Gregor i Walter.

NOWY SWIATOWY REKORD SZYBKOSCI.

Rzym. 24 X. (PAT.) Lotnik włoski Angello pobił swój własny rekord światowy szybkości na wodnopłatowcu, osiągając na przestrzeni 12 klm. przeciętną szybkość 709 klm. 34 m. Poprzedni jego rekord wynosił 582.403 km. na godzinę.

ZAMACH NA AMBASADORA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Havana. 24 X. (PAT.) Na ambasadora Stanów Zjedn., Caserry dokonano piątego z rzędu w ciągu czterech miesięcy zamachu. I tym razem zamach nie udał się. Policja aresztowała 5 osób.

Gandhi wycofuje się z kongresu

Bombaja. 24. X. (PAT). Gandhi oświadczył, że postanowił ostatecznie zrzec się kierownictwa kongresu i przestać uczestniczyć w jego pracach.

Kronika polityczna.

P. Prezydent Rz. P. przyjął prezesa Rady Min. dr. Kozłowskiego, który informował p. Prezydenta o bieżących pracach Rządu. Następnie p. Prezydent przyjął kanclerza orderu Polonia Restituta prof. Kochanowskiego.

Poseł jugosł. min. Lazarewicz złożył wizytę u szefa gabinetu Min. Spr. Wojsk., celem wyrażenia serdecznych podziękowań dla Min. Spr. Wojsk. p. Marszałka Piłsudskiego za kondolencje, złożone z powodu zgonu króla Aleksandra.

Zarządzenia sanitarne we Lwowie
z powodu epidemji czerwonki, tyfusu brzeszn. i szkarlatyny.

W ostatnich dniach odbyło się kilka konferencyj związanych z koniecznością wydania dalszych zarządzeń z powodu epidemji czerwonki, tyfusu brzusznego i szkarlatyny na terenie m. Lwowa i na terenie sąsiednich województw. Powyższe choroby pojawiły się w znaczniejszej ilości na terenie województwa stanisławowskiego, tarnopolskiego, lwowskiego, lubelskiego i wołyńskiego. Sytuacja m. Lwowa musiała w związku z tem pogorszyć się o tyle, że Lwów musi określić i przeznaczyć większą ilość miejsc dla chorych, którzy w znacznej ilości przybywają do Lwowa z prowincji. Wobec konieczności rozporządzania ilością miejsc w szpitalach, postanowiono zużytkować przez kilka lat nieczynne baraki epidemiczne przy ul. Janowskiej, które zostały zamienione na pomieszczenie dla chorych na gruźlicę. Chorzy ci w ilości około 40 osób będą ewakuowani, a baraki przy ulicy Janowskiej zostaną odpowiednio urządzone i rozszerzone. W związku z powyższą kwestją bawił we Lwowie delegat centralnych władz sanitarnych dr. **Palester** z Warszawy, który na miejscu we Lwowie wydał potrzebne zarządzenia z uwzględnieniem konieczności przeznaczenia pewnych sum na roboty adaptacyjne. Chorzy na gruźlicę przebywający w barakach przy ul. Janowskiej będą przewiezieni do Sanatorjum w Hołosku, a Zarząd m. Lwowa pokrywać będzie dalsze koszty leczenia tych chorych. Baraki przy ulicy Janowskiej będą powiększone, otrzymają nowe urządzenia kanalizacyjne i oświetlenie elektryczne, zamiast naftowego.

Należy dodać, że epidemja czerwonki, tyfusu brzusznego i szkarlatyny osiągnęła w tej chwili poziom najwyższy z tendencją zmniejszania się wypadków epidemji, które wygasają zwykle w okresie zbliżania się mrozów. Zarządzenia odnośnie rozszerzenia ubikacyj szpitalnych podyktowane zostały względami umożliwienia chorym **dłuższej rekonwalescencji** (6—8 tygodni), zarówno w interesie zdrowia chorych, jak i dla niedopuszczenia do roznoszenia zarazków przez uzdrowieńców w okresie rekonwalescencji.

——o——

Przyczyny wielkiej powodzi.

Zebranie środowe członków Polskiego Towarzystwa Politechnicznego dnia 17-go bm. poświęcone było ostatniej powodzi, która w lipcu br. nawiedziła Małopolskę Zachodnią. Zebranie zagaił prezes PTP. inż. St. Rybicki, udzielając głosu prof. dr. M. Matakiewiczowi. Ten ostatni nawiązując do referatu swego wygłoszonego na inauguracji roku szkolnego na Politechnice dn. 8-go bm. przypomniał większe powodzie, jakie od r. 1813-go kilkakrotnie nawiedzały Małopolskę, które jednak nigdy nie osiągnęły tak katastrofalnych rozmiarów jak ostatnia. Referent wylicza następnie uszkodzenia wałów ochronnych na Dunajcu, które woda przerwała w 47 punktach, podaje obszary kraju zalane przez wody i zastanawia się nad przyczynami tej katastrofy i sposobami zapobiegnięcia takim powodziom na przyszłość.

Następnie wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos prof. dr. Nadolski, prof. dr. Łopuszański, który przytoczył bardzo ciekawe daty o powodziach, które w latach 1884—1913 nawiedziły Małopolskę. Szkody wyrządzone przez te powodzie wyniosły 822 milj. koron, subwencje na doraźną pomoc dla poszkodowanych 32 milj. kor., razem przeto 854 milj. koron. Kwota ta racjonalnie i zawczasu zużytkowana na roboty zabezpieczające od powodzi byłaby wydatnie przyczyniła się do podniesienia kraju pod względem gospodarczym i do dobrobytu jego mieszkańców. Błąd ten popełnił rząd zaborczy, należałoby przestrzedz rząd polski, aby oszczędzając na budowlach wodnych zawczasu wykonanych, nie musiał wielokrotnie większych kwot wydawać na usuwanie wyrządzonych przez powódź szkód. Następnie przemawiali dyr. Blum, prof. inż. Stella-Sawicki z Krakowa, prof. dr. Suchecki, prof. dr. Wierdak i inż. Ciechanowicz.

Wszyscy mówcy konstatowali, że tylko wyniszczenie lasów i zaniedbanie istniejących urządzeń przeciwpowodziowych mogły spowodować katastrofę tych rozmiarów.

Chcąc zapobiec powtórzeniu się takiej powodzi należy wszystkie sprawy techniczne całego Państwa skupić w jednym urzędzie technicznym, w którymby doświadczeni fachowcy zajęli się tak odbudową i utrzymaniem wszystkich urządzeń przeciwpowodziowych, a więc przedewszystkiem wałów ochronnych i zalesieniem stoków ogołoconych z drzew. Polskie Tow. Politechniczne postanowiło sprawą tą się zająć i wyłonić w tym celu komisję, złożoną z fachowców hydrotechników i leśników, któraby zajęłaby się opracowaniem memorjałów dla odpowiednich władz.

Wiadomości bieżące.

24
października 1934

Środa
Rafała Arch.
Jutro: Kryspina
Wschód słońca 6·15
Zachód „ 16·24

TEATR WIELKI.
Środa godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Czwartek godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Piątek godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Sobota godz. 19.30 „Cudze dziecko".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Środa godz. 19.30 „Kochanek to ja".
Czwartek godz. 19.30 „Gdybym chciała".
Piątek próba generalna z „X 33".
Sobota godz. 19.30 „X 33".

KINOTEATRY:
APOLLO: „Nędznicy".
ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca"
CASINO: „Twe usta kłamią".
CHIMERA: „Wesoła Zuzanna".
COLOSSEUM: „Kobieta orchidea" oraz rewja.
GRAŻYNA: „Quo Vadis".
KOPERNIK: „Imperatorowa" z Marleną Dietrich.
MARYSIENKA: „Imperatorowa" z Marleną Dietrich oraz rewja.
MUZA: „Czibi".
PALACE: „Czy Lucyna to dziewczyna?"
PAN: „Buntownik" oraz rewja.
PASAŻ: „Ślady o świcie" i rewja.
RAJ: „Katarzyna Wielka".
STYLOWY: „Orły na uwięzi" oraz rewja
ŚWIT: „Jego ekscelencja subjekt"
UCIECHA: „Rendez-vous w Wiedniu".

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś i w dnie następne komedja W. Szkwarkina „Cudze dziecko", w reżyserji K. Tatarkiewicza i oprawie plastycznej Otto Rexa.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś komedja R. Niewiarowicza „Kochanek to ja". — Jutro komedja P. Geraldiego „Gdybym chciała".

— **Nowa premjera w Teatrze Rozmaitości.** W przygotowaniu sensacyjna sztuka M. Madiesa i Boucarda „X 33", autentyczny dokument z czasów wielkiej wojny.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim.** W niedzielę, 28 bm. gra Teatr Wielki o godz. 3.30 pop. komedję P. Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys".

KOMUNIKATY.

— **Kasyno i Koło lit.-art.** we Lwowie, ul. Akademicka 13. W czwartek 25 bm. o godz. 19.30 wiecz. wygłosi odczyt inż. Łukasz Dorosz pt. „Fale elektromagnetyczne i materja". Odczyt będzie ilustrowany licznemi przeźroczami. Bilety do nabycia w Magazynie nut G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, zaś w dniu odczytu od godz. 18-ej przy kasie.

— **Colosseum.** Dziś poraz ostatni odegraną zostanie wesoła rewja pt. „Parada żołnierzyków" oraz film pt. „Kobieta orchidea". Jutro nowa rewja pt. „Wyścig humoru".

— **Kino-rewja „Marysienka"** Tylko jeszcze przez krótki czas graną będzie rewja „Ram-Pam-Pam" oraz film „Imperatorowa". Wkrótce premjera dawno zapowiedzianej rewji pt. „Uśmiech Marysienki" oraz przebojowego filmu „Nana".

KRONIKA MIEJSKA.

Naczelnik wydz. p. Sambor objął urzędowanie. Z dniem wczorajszym stanowisko naczelnika wydziału bezpieczeństwa w lwowskim Urzędzie Wojewódzkim, objął p. Kazimierz Sambor, dotychczasowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa w Stanisławowie.

Komendant Wojewódzki P. P., Kozielewski wyjechał ze Lwowa. Dotychczasowy Komendant Wojewódzki PP. we Lwowie podinspektor, p. Kozielewski opuścił Lwów i udał się do Warszawy, celem objęcia nowego stanowiska. Przed wyjazdem podinspektora Kozielewskiego, odbyło się pożegnanie jego, w którem wzięli udział wyżsi urzędnicy administracji, oficerowie policji i t. d. Agendami Komendy Wojewódzkiej P. P. kieruje podinspektor Kamala.

Ś. p. Walerjan Pichl. We Lwowie zmarł w 91 r. życia, ś. p. Walerjan Pichl, em. radca minist., który zajmował wysokie stanowiska w służbie politycznej b. zaboru austr. Osierocił dzieci: Marję Burgielską, syna Leona ppłk. W. P., wnuki i rodzinę.

Dziennikarka z Genewy we Lwowie. We Lwowie i innych miejscowościach Małopolski Wschodniej bawiła ostatnio baronówna Melline D'Asbeck, współpracowniczka pisma Journale de Geneve. Kilkudniowy pobyt na naszym terenie wyzyskała dziennikarka dla zapoznania się ze stosunkami.

Posiedzenie naukowe Polsk. T-wa Filologicznego (koło lwowskie) odbędzie się w czwartek, dn. 25. b. m., o godz. 18-tej, w sali VII. Uniwersytetu (ul. Marszałkowska, parter), z nast. porządkiem dziennym: dr. Jan Smereka: Ku nowym pomiarom tragedji greckiej, oraz komunikaty naukowe.

Kursy języka włoskiego dla początkujących i zaawansowanych pod kierunkiem prof. Laury Bragadin - Lorenzi i prof. dr. Gino Lorenzi, lektora U. J. K., organizuje T-wo Polsko - Włoskie „Dante Alighieri". Zgłoszenia i informacje do dn. 29. bm. w poniedziałki, czwartki i soboty w godz. 18—19-tej, w lokalu T-wa, ul. Kopernika 3, I. p., Assicurazioni Generali.

Rozwój Kół Szkolnych L. O. P. P. we Lwowie. Onegdaj odbyło się w Okręgu Wojewódzkim L. O. P. P. posiedzenie Sekcji Opiekunów Kół Szkolnych L. O. P. P. szkół powszechnych m. Lwowa, poświęcone omówieniu wyników akcji L. O. P. P. i ustaleniu programu na rok 1934/35. Zebraniu przewodniczył wiceprezes Sekcji prof. Chudzikowski, a referaty wygłosili dyrektor mjr. Tiger, ref. Willman i instr. Jakimowicz. W dyskusji nad referatami podnoszono wysoki poziom organizacyjny Kół, doskonałą ich obsługę przez Okręg Wojewódzki i wielkie zainteresowanie młodzieży sprawami lotnictwa i obrony przeciwlotniczo - gazowej. We Lwowie istnieje przy szkołach powszechnych 59 Kół L. O. P. P., liczących 10.243 członków popierających i 106 rzeczywistych. Młodzież należąca do tych Kół złożyła w roku szkolnym 1933/34 na rzecz L. O. P. P., 9.430 zł. 76 gr. Sekcja uchwaliła szereg projektów związanych z pracą Kół w r. 1934/35, m. i. rozpisanie konkursu na sztuczkę lotniczą, wydanie piosenek o tematach lotniczych, sprawę czasopisma L. O. P. P. dla młodzieży, wydawnictw i t. p. W wyniku dorocznych wyborów w skład Zarządu Sekcji weszli: ks. prof. Knopiński, pp. Chudzikowski, Pokornówna i Szczerbańska.

Próba splonek alarmowych. Dziś w południe koło mostu kolejowego przy ul. Janowskiej odbywać się będą próby wybuchu spłonek kolejowych.

Ostre strzelanie na „Zamarstynowie". W dniach 3, 5, 7, 8, 12, 14, 15, 17, 19, 21, 22, 24, 26, 28, 9 listopada b. r. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrem strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

Za 160 zł. do Wiednia. W związku z obniżeniem przez władze opłat za paszporty do Austrji, Syndykat Dziennikarzy Lwowskich i P. B. P. Orbis obniżyły wydatnie koszt przejazdu grupowego do Wiednia, który zamiast zł. 175 w kl. III. i 195 zł. w kl. II-giej, wynosić będzie obecnie tylko 160 zł. w kl. III-ciej, zaś w kl. II-giej 185 zł., w czem mieszczą się już koszty paszportu, wizy i przejazdu (w jedną stronę) do Wiednia. Wyjazd nastąpi w dniu 8. listopada b. r. Wszelkich informacyj udziela Syndykat Dziennikarzy Lwowskich, ul. Supińskiego 30, oraz wszystkie placówki P. B. P. Orbis.

Rozprawa o zabójstwo. W sądzie wojsk. rozpoczął się proces przeciwko st. strzelcowi, Lesławowi Figurze, oskarżonemu o zabójstwo narzeczonej, swej kuzynki, Urszuli Figurzanki, córki leśniczego z pod Sokala. Tło zabójstwa nie jest dokładnie wyjaśnione. Wiadomem jest tylko, że pewnego wieczora Figura wpadł do pokoju Urszuli w chwili, gdy jej siostra Irena klęczała przy łóżku i odmawiała modlitwę i nic nie mówiąc dał kilka strzałów do narzeczonej. Po zabójstwie pobiegł do pobliskiego miasteczka po lekarza, poczem sam oddał się w ręce policji.

Kto widział uciekinierkę? Przed kilku dniami wydaliła się z domu, w niewiadomym kierunku, 13-letnia uczenica gimnaz., Emilja Goldstein, córka aptekarza, zamieszk. przy ul. Piekarskiej 48. Zrozpaczeni rodzice wyznaczyli nagrodę 500 zł. za odnalezienie córki.

Aresztowanie szajki włamywaczy. Policja aresztowała starego włamywacza kasowego Kasarabę, który niedawno opuścił więzienie, oraz jego wspólników Chudzika i Szwarca. Przytrzymana trójka włamywaczy ubiegłej niedzieli usiłowała dostać się przez podkop do sklepu jubilerskiego, Bojtla przy ul. Akademickiej 4. Złodzieje zostali spłoszeni w chwili, gdy dobierali się do kasy, zawierającej kosztowności na sumę 60.000 zł. Praca nad podkopem trwała około 2 miesięcy. Włamywacze weszli do kanału na Klepparowie i tą drogą dostali się aż do ulicy Akademickiej.

Z KRAJU.

Delegacja angielskiego przemysłu włókienniczego w Łodzi. Delegacja angielskiego przemysłu włókienniczego demonstrowała na informacyjnej konferencji wzory, jakie przywiozła z sobą z Anglji. Zwiedzono też zakłady Poznańskiego, oraz Scheiblera i Grohmana. Popołudniu w Zw. Przem. Włókienniczego kontynuowane będą konferencje, poczem goście odjadą do Bielska.

Uroczystości w dniu 11. listopada w Stanisławowie. Wczoraj odbyło się w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie, pod przewodnictwem wicewojewody Czerwińskiego, organizacyjne posiedzenie komitetu obchodu uroczystości w dniu 11. listopada. Po dyskusji wybrano komitet wykonawczy, który ma zająć się szczegółowem urządzeniem uroczystości.

Rekord turystycznych Zaleszczyk. W roku bieżącym, Zaleszczyki cieszyły się wyjątkową frekwencją turystów, którzy zwiedzali Zaleszczyki i okolicę, zjeżdżając przeważnie z dalszych stron kraju. Według oficjalnych danych zarejestrowało się w bieżącym roku od 1. kwietnia do października około 8 tysięcy osób.

Zajście w Batiatyczach. W Batiatyczach, pow. kamioneckiego, ludność ruska urządziła dnia 21. bm. święto ruskiej kultury przy licznym udziale okolicznej ludności i inteligencji polskiej i ruskiej. Po zakończeniu uroczystości grupa nacjonalistów ukraińskich uzbrojona w noże, kastety i kamienie napadła w ciemności na powracających uczestników uroczystości i pobiła kilka osób, jednego tak ciężko, że został natychmiast odwieziony do Kamionki, celem przeprowadzenia operacji.

ZE SWIATA.

Wypadek samolotu wojsk. W Pau samolot wojskowy wpadł na przewodniki elektryczne, zapalił się i spłonął. Pilot i obserwator zginęli w płomieniach.

Aresztowanie międzynarodowego oszusta. We Fuldzie w Hesji aresztowano międzynarodowego oszusta, 44-letniego Włodzimierza Bodmyka, urodzonego rzekomo w Polsce. Aresztowany od szeregu lat dopuszczał się licznych oszukańczych manipulacyj w Niemczech i innych państwach europejskich, a jako teren działalności, wybierał przeważnie klasztory katolickie i urzędy kościelne. Aresztowano go w klasztorze Franciszkanów w Fuldzie.

Wydawcy dzienników oskarżeni o obrazę czci. Przebywający w Czechosłowacji przywódca związku chłopskiego, b. wicekanclerz Austrji, dr. Winckler, zaskarżył szereg dzienników wiedeńskich o obrazę czci. Dzienniki zarzuciły Wincklerowi, że pertraktowano z Habichtem i pobrano łapówki w wysokości 400.000 szyl., za niezjawienie się Wincklera i innych posłów związku chłopskiego w parlamencie, podczas głosowania nad zmianą konstytucji.

Katastrofa samochodu ciężarowego. Samochód ciężarowy uderzył o drzewo z taką siłą, że przednia część wozu, w której znajdowali się dwaj mężczyźni i kobieta, została zupełnie zgnieciona. Nadto wybuchł wskutek eksplozji benzyny, pożar w aucie i trzy osoby, przygwożdżone do swoich miejsc, spłonęły.

Napad bandytów chińskich na pociąg. W nocy z 21. na 22. bm., bandyci chińscy dokonali na linji Tatungu-Sziung - Sziu napadu na pociąg pasażerski. Bandyci ostrzeliwali pociąg i zmusili maszynistę do zatrzymania go. Obrabowano wszystkich podróżnych, zabito 6 członków straży kolejowej, a 9 pasażerów uprowadzono.

Giełda z dnia 24 października.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, owsie, jęczmieniu, rzepaku, siemieniu konopnem, mące i otrębach. Naogół ceny niezmienione. Rzepik letni płacono zł. 34—39. Tendencje utrzymane. Usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Usposobienie bez ochoty. Dolar poza Giełdą zł. 5.25.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.67, Berlin 213.30, Holandja 358.75, Londyn 26.33, N. Jork czeki 5.28 1/4, kabel 5.28 3/4. Paryż 34.91, Praga 22.10, Szwajcarja 172.74, Włochy 45.38. **Papiery panstwowe:** 3 prc. poż. bud. 48 1/4—48. 4 prc. poż. inwest. 117 1/2, 5 prc. poż. konwers. 67.90, 4 prc. poż. dol. 54 1/2—54.40—54 1/2. 7 prc. poż. stabiliz. 79 1/4—79.38. drobne 78 3/4—79 1/2. **Akcje:** Bank Polski 97—96 3/4, Lilpop 10.80. **Dolar w obrotach pryw.:** 5.26.

Program radjowy.

Czwartek, 25 października.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: „O lnianym gałganku" obrazek dla dzieci młodszych. 12.30: Poranek szkolny. 13: Dziennik południowy. 13.10: D. c. poranku. 15.30: Giełda. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja francuskiego. 17: Słuchowisko. 17.50: „Listy i programy". 18.05: Pogadanka przyrodnicza. 18.15: Koncert krakowskiego kwartetu smyczkowego. 18.45: Odczyt. 19: Recital śpiewaczy. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Płyty. 19.50: Wiadomości sportowe. 20: Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55: Koncert wieczorny. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Zweryfikowany wynik. Uzupełniając niedzielną wiadomość o nierozstrzygniętym wyniku meczu piłkarskiego Ognisko - Śmigły, z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Wilna, komunikujemy, Wileński KS. Śmigły założył przeciwko temu wynikowi protest. Protest został uwzględniony. Komisja zweryfikowała wynik, przyznając zwycięstwo KS. Śmigłemu 1:0.

Zawody strzeleckie Straży Granicznej. W Rawie ruskiej odbyły się ogólno - polskie zawody o strzeleckie mistrzostwo Straży Granicznej. W zawodach wzięli udział zwycięscy zawodów strzeleckich o mistrzowstwo poszczególnych inspektoratów. Pierwsze miejsce w konkurencjach oficerskich zdobył kom. Krogulski z Małopolskiego Inspektoratu Straży Granicznej, w konkurencjach podoficerskich uzyskał I-sze miejsce przedstawiciel Inspektora tu wielkopolskiego. Na zawodach obecny był komendant główny Straży Granicznej płk. Jur - Gorzechowski, płk. Prosołowicz, mjr. Smołucha, insp. Zaliński i przedstawiciele władz państowych i samorządowych.

—o—

Związek Legjonistów manifestuje swą solidarność z pułk. Pytlem.

Zarząd Oddziału Zw. Legjonistów Polskich we Lwowie na plenarnem posiedzeniu Zarządu, odbytem w dniu 23. bm., w lokalu Związku, po rozpatrzeniu pisma z dn. 20. bm., w którem członek Zarządu płk. Bolesław Pytel zgłosił swe wystąpienie ze Związku Legjonistów Polskich, — uchwalił jednomyślnie wystąpienie płk. Pytla ze Związku nie przyjąć do wiadomości, a wobec różnych ataków na jego osobę, Zarząd Oddziału dla zamanifestowania swojej z nim łączności koleżeńskiej i braterstwa ideowego, **postanawia jednomyślnie złożyć swe mandaty.**

Podpisali: Z. Schuster, T. Blicharski, J. Sroczyński, A. Glanowski, dr. L. Trojanowski, ppłk. Z. Zygmuntowicz, Zygm. Reiss, mgr. W. Demczyński, A. Prager, dr. G. Bruchnalski, St. Korwin-Kochanowski, Z. Degenstück, Fr. Pilarski, Wł. Procajło, Kaz. Bogdanowicz, St. Czaszka, Wł. Model, J. Suchy, Kaz. Gawlik, inż. T. Skórkowski, J. Wozaczyński, Rudolf Hoffman.

Oryginalne podpisy złożono na akcie, który znajduje się w lokalu Zw. Legjonistów, Oddz. Lwów, Zielona 12.

Jak się dowiadujemy, prezes Okręgu Związku Legjonistów Polskich we Lwowie, poseł dr. **Wojciechowski,** nadesłał równocześnie do Zarządu Okręgowego pismo z zawiadomieniem, że składa mandat prezesa Okręgu. Sprawa rezygnacji będzie rozpatrywana dziś na posiedzeniu Zarządu.

Dwie nowe publikacje naukowe o obronie Lwowa.

II. Tom „Obrony Lwowa 1—22. listopada 1918 r."

Towarzystwo Badania Historji Obrony Lwowa i Województw południowo - wschodnich przystąpiło obecnie do druku dwóch nowych publikacyj naukowych.

Przeprowadzona przez Komisję Naukową T-wa akcja ankietowa, indywidualne wysiłki członków Zarządu i Komisji Naukowej z prezesem Zarządu gen. Popowiczem i prezesem Komisji Naukowej prof. dr. St. Zakrzewskim na czele, a przedewszystkiem poruszenie licznej rzeszy Obrońców Lwowa ogłoszeniem I. tomu, źródeł do dziejów walk o Lwów i województwa południowo-wschod. 1918—1920, „Obrona Lwowa 1—22. listopada 1918", relacje uczestników, — złożyły się na to, że w krótkim przeciągu czasu zebrało T-wo znaczny materjał relacyjny, z którego najważniejsze relacje, odnoszące się do okresu listopadowego, oddało T-wo obecnie do druku w II. t. źródeł do dziejów listopadowej obrony Lwowa w r. 1918.

Autorami kilkudziesięciu relacyj, które odnoszą się do różnych spraw i wydarzeń i obejmują cały okres listopadowy, naświetlając go z różnego szczebla, są przeważnie dowódcy odcinków i uczestnicy listopadowej obrony Lwowa.

W II. tomie będzie uwzględniona i polityczna strona Listopadowego Przełomu, działalność organizacyj niepodległościowych na terenie Lwowa przed 1. listopada 1918 r., powstawanie punktów oporu i działania bojowe w ciągu całego okresu na wszystkich niemal odcinkach i pojawią się również barwne opisy akcyj o epizodycznym charakterze, w których dojdzie do głosu „szary żołnierz".

Całość, którą przygotował do druku sekretarz Komisji Naukowej T-wa, dr. E. Wawrzkowicz, obejmie około 450 stron druku.

Materjały do bibljografji historji Obrony Lwowa, zeszyt I.

Drugą publikacją naukową, która już drukuje się i obejmie około 100 stron druku, jest bibljografja, opracowana przez członka Komisji Naukowej T-wa dr. J. Skrzypka, wydana jako „Materjały do bibljografji „Obrony Lwowa", zeszyt I., która zawierać będzie literaturę drukowaną, odnoszącą się do tego zagadnienia z lat 1918—1933, artykuły, czasopisma wogóle i prasę lwowską codzienną z lat 1918—1923. Bibljografja ta, owoc żmudnej pracy kilkuletniej, ma swoje szczególne znaczenie, które doceni każdy, kto podejmował jakąkolwiek pracę naukową, pozostającą w związku z zagadnieniem obrony Lwowa. Temu poważnemu brakowi uczyni właśnie zadość wspomniana bibljografja.

Równocześnie z drukiem tych dwóch nowych publikacyj naukowych i obronie Lwowa, Komisja Naukowa T-wa rozpoczęła już pracę nad gromadzeniem materjału do druku w III. tomie „Obrony Lwowa" i apeluje do wszystkich b. uczestników walk o wypożyczenie wszelkich materjałów - historycznych, pozostających w związku z „Obroną Lwowa", w celu sporządzenia z nich kopij, oraz o nadsylanie relacyj, opisów, akcyj bojowych i przeżyć — pod adresem biura Towarzystwa we Lwowie, pl. Bernardyński 6, II. p. **Kl.**

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

Z wystaw Polskiego Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych „Salon jesienny".

Pomijając rzadkie zresztą, od czasu do czasu tylko pojawiające się wystawy mistrzów ubiegłej epoki, daje Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych z nader przykrej i znanej ogólnie konieczności schron głównie epigonom, oraz epigonom epigonów, padłych na rozstajnych drogach sztuki. Dający się w wysokim stopniu we znaki brak materjału stał się i tym razem przyczyną powyższego zjawiska, tembardziej, że Dyrekcja Towarzystwa urządziła „Wystawę jesienną" bez oceny jakiejkolwiek komisji artystycznej, „na odpowiedzialność biorących udział w wystawie". Jakże jednak trudno jest żądać „odpowiedzialności" od szeregu malarzy, którzy dzięki róznym warunkom nie zdołali się jeszcze należycie zapoznać z malarskiem rzemiosłem, a tem mniej nie zdołali wkroczyć swymi tworami w dziedzinę sztuki. To też ów brak odpowiedzialności przejawia się na wystawie w olbrzymiej większości eksponatów.

Z t. zw. „Ogólnego Salonu", jedynie p. **Stanisław Matzke,** artysta starszej generacji, wykazuje odpowiedni poziom w szeregu pejzaży, w których doskonale zestawione szerokopłaszczyznowe akcenty formalne, roztapiają się w sposób bardzo subtelny w mglistej atmosferze blado - zielonkawych barw dominujących.

Natomiast młodziutka debiutantka na gruncie lwowskim, p. **Emilja Wyszatycka,** mimo niezaprzeczonego talentu, nie uświadomiła sobie jeszcze całkowicie celu swych artystycznych poczynań. Pobyt w Paryżu, który wpłynął na rozwój jej malarskich zdolności w kierunku postimpresjonistycznego światopoglądu, nie potrafił dostatecznie oddziałać na zupełną poprawność kompozycyj, oraz elementów fakturalnych. W licznych krajobrazach i architekturach z Włoch i Paryża, nie zawsze zdaje sobie artystka dokładnie sprawę z wartości plamy barwnej i jej znaczenia w organizacji danego obrazu. Chlubny wyjątek pod tym względem stanowią poniekąd „Stare mury Paryża", obraz świadczący o pozytywnych możliwościach w procesie dalszego rozwoju sztuki p. Wyszatyckiej.

Z wystawy grupy lwowskich art.-plastyków **„Ster"** — poza ujętemi w sposób ilustratorski sangwinami p. **Emila Kunkego,** który obraca się dalej w świecie legend średniowiecza, przy współudziale pierwiastków kubistyczno - konstruktywistycznych— zasługują przedewszystkiem na uwagę rzeźby p. **Mieczysława Bucha.** W gipsach p. t. „Nędza" i „Karykatura", posługuje się autor — poza realizmem treści — pełną wymowy, w dużej mierze ekspresjonistyczną koncepcją formy, zamkniętą w syntetyczno-kubistyczny układ mas.

Oto wszystkie i jakże nieliczne wartości obecnej wystawy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych!

Dr. Marjan Minich.

Wykrycie składu materjałów wybuchowych. W Panningdorf wykryto ogromne składy materjałów wybuchowych i wszelkiego rodzaju broni i amunicji, granatów ręcznych i t. p. Składy należały do 3 braci Kaufman, zapalonych narodowych socjalistów. Dwaj z nich uciekli do Niemiec, trzeci zaś, urzędnik kolejowy, został aresztowany i będzie odpowiadał za przechowywanie materjałów wybuchowych, za co, jak wiadomo, grozi w Austrji kara śmierci.

GEORGE OVEN BAXTER. 53

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

— Pewien samotnik.
— Napewno?
— Tak.
— Ma ładny widok z tego okna. Może co wieczór oglądać twoje tłuste plecy, nieprawdaż?

Borgen wzruszył ramionami, lecz Morrisonem wstrząsnął dreszcz trwogi. Dziwne to było, że osobnik ten — a nie wątpił, że był to sam słynny, straszliwy Szepczący — od jednego wejrzenia dostrzegł grożące Borgenowi niebezpieczeństwo! Bo czemże to okno mogło wzbudzać podejrzenie? Było ono wprawdzie otwarte, lecz o tej porze prawie wszystkie okna były otwarte! Morrison zrozumiał, iż rzeczywiście tropi lwa!

— O co chodzi? — zapytał Borgen.

— Robota, Borgenie, oczywiście. Czy jesteś gotów.

— Naturalnie! Ale...

— No, co?

— Wodzu, ja już dość uzbierałem! Z twojem pozwoleniem chętniebym zaprzestał uprawiania tego fachu. Może ktoś inny z chłopców obejmie starszeństwo. Mnie wystarczy to co mam, a już nerwy odmawiają mi posłuszeństwa.

Szepczący nie odpowiedział odrazu, na to dziwne wyznanie. Milczał przez chwilę, jakgdyby rozważając w myśli to, co usłyszał, potem zaś rzekł: — Bardzo dobrze, Borgenie, ale gdy raz wycofasz się z naszej bandy, to już więcej do niej nie możesz powrócić, rozumiesz. Gdybyś po wystąpieniu z bandy utracił wszystko, nie licz na nią dla ponownego wzbogacenia się. Odpłacam ci szczerością za szczerość!

Borgen zaprotestował.

Jeśli to ujmujesz w ten sposób, wodzu, to oczywiście pozostaję z wami aż do końca.

— Pomyślimy jeszcze o tem. A teraz mam robotę dla ciebie.

— Jestem gotów na wszystko.

— Stałeś się za tłusty i za leniwy na to, aby móc wiele zdziałać — rzekł ostro herszt bandytów — chcę jednak, żebyś zawiózł odemnie rozkaz dwom naszym chłopcom.

— Którym? — spytał Borgen posłusznie, pragnąc ułagodzić gniewnego zwierzchnika.

— Jerry i Montague.

— Mogę dotrzeć do nich jutro o świcie.

— To dobrze, ale musisz jechać tam i z powrotem nocą, bowiem w miasteczku nie powinni nic wiedzieć, o twojej wyprawie.

— Dobrze, wodzu.

— Jedź na złamanie karku; powiedz mi jednak przedtem, czy ci chłopcy są uczciwi i lojalni w stosunku do nas?

— O ile wiem — tak!

— W takim razie, to dziwne, że obaj zamierzają wyjechać na Wschód. Wygląda to, jak gdyby chcieli od nas uciec, czyż nie?

Borgen zachłysnął się ze zdziwienia, a podsłuchujący detektyw znowu drgnął całem ciałem. Otrzymał bowiem właśnie od nich wiadomość, że obawiają się dłużej pozostać w tych okolicach.

— Wyjechać na Wschód — tchórze! — mruknął Borgen.

— A ty, także zamierzasz nas opuścić; widzę, że pozwoliłem wam wszystkim zanadto utyć — powiedział Szepczący. Ale jedź i zawieź im takie zlecenie: „Niech wyruszą w drogę jutro w południe do Jessup. Mają jechać przez Dolinę Richmond. Gdzieś po drodze odbiorą dalsze zlecenia, dokąd muszą się udać i co wykonać". Zrozumiałeś?

— Jutro w południe — przez Dolinę Richmond — zlecenia po drodze. Pojmuję, wodzu. Czy jeszcze masz coś do rozkazania?

— Tak. — Po krótkiej i znaczącej przerwie, herszt odezwał się znowu: — powiedz też wszystkim innym chłopcom, co wiesz o projektowanej przez tych dwóch, ucieczce na Wschód i zawiadom ich, że Montague i Monson będą przejeżdżać jutro popołudniu przez Dolinę Richmond.

Rozległ się lekki szelest w krzakach.

— Wodzu! — stęknął Borgen.

Szepczący nie odrzekł nic, ale znikł tak cicho i szybko, jak się pojawił.

ROZDZIAŁ XXIII.

W domku.

Rankin łączył w sobie cechy właściwe psu gończemu i buldogowi; posiadał udoskonalony zmysł tropienia śladów i odznaczał się zawziętością, gdy pochwycił wroga. Wierzył w osiągnięcie celu wytrwałością. Przecież stale spadające krople wody mogą wydrążyć kamień. Zdążając pociągiem do Kalifornji, zdecydowany był doprowadzić zadanie do końca. Poza tem szczerze się cieszył w duszy, iż pozostawia za sobą górzyste i bezludne okolice. Zapewniał sam siebie, że nigdyby w mieście nie mógł być tak zaskoczony i zmaltretowany, jak to mu się zdarzyło w owym lesie. Spieszno mu było wrócić do cywilizowanych krajów.

Dojechał do miasta Richmond, skąd rozpoczął swoje poszukiwania.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1402/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 28 listopada 1934 o godz. 11-tej przed poł. w tut. Sądzie grodzkim miejskim Oddz. II. ul. Sądowa 7 sala Nr. II. biuro Nr. 1 odbędzie się licytacja następującej nieruchomości dłużników Marcina i Małgorzaty Chołkowskich własnej, a to: realność lkonskr. 1595 1/4 objęta whl. 2051/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w tut. Sądzie okręgowym, ul. Rutowskiego, składającą się z pbud. lkat. 4760 o powierzchni 129 sążni kw., na której pobudowane są następujące budynki, a to: 1) murowany z cegły, kryty blachą, parterowy budynek oficynowy rozmiaru 13.40x4.50 m. pow. zabud. 82.72 m kw. 2) parterowy murowany budynek kryty blachą, rozmiaru 6.00x3.70 m., w którym mieści się kotłownia i wędzarnia. 3) murowany piętrowy budynek, kryty blachą niepodpiwniczony, rozmiaru 6.60x3.70 m. z instalacją elektr. i wodociągową, 4) otwarte żelazne poddasze, 5) lodownia, 6) prymitywny klozet, 7) poddasze drewniane, 8) stajnia, 9) poddasze drewniane. Ogrodzenie zwarte drewniane. Realność położona przy ul. Michała Rahozy l. orj. 3A. Suma oszacowania tej nieruchomości wraz z przynależnościami wynosi 25.949 zł. 40 gr. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 19.462 zł. 05 gr. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 2595 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.

Lwów, 5 października 1934. 5184K

V. Km. 1433/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Chaja Gottesman we Lwowie. Na wniosek strony egzekwującej Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 dnia 28 listopada 1934 o godzinie 9-tej przedpoł. w sali II. w biurze Nr. 1 na zasadzie zatwierdzonych warunków, postanowieniem z dnia 20 marca 1934 lcz. V. Km. 1433/33, licytacja realności obj. whl. 133/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: Realność składająca się z parceli budowlanej lkat. 2377, o powierzchni 78 sążni kw. wraz z wznoszącym się na niej budynkiem czynszowym, parterowym, położona przy ul. Zamarstynowskiej l. orj. 60, l. kons. 182 3/4. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 12.471 zł. Najniższa oferta 6.235.50 zł. Do realności whl. 133/III. Dz. ks gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: drzwi, okna, kraty okienne, żaluzje, bliżej opisane w protokole ocenienia z dnia 11 maja 1933, oszacowane na 921 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Lwów, 10 października 1934. 5200K

I. Km. 1437/34. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Sanoku Józef Hulewicz, mający kancelarję w Sanoku przy ulicy Kazimierza Wielkiego l. 10 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 listopada 1934 r. o godz. 9-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Sanoku Nr. 32 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Kamili z Jachimowskich Myczkowskiej i Adama Myczkowskiego majętności Markowce i Dudyńce, objętych wykazami hipotecznymi ll. 25 i 71 księgi gruntowej dla większych posiadłości przy Sądzie okręgowym w Sanoku prowadzonych. A) Majętność Markowce składa się z pbud. 1, 2, 5, 6 oraz pgr. 1, 5, 6, 7, 10, 12, 13, 14, 15, 20/1, 20/2, 21, 31, 32, 33, 50, 52, 78, 97, 124, 125, 126, 128, 133, 140, 147, 168, 169, 170, 223/1, 223/2, 227, 228, 229, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 243, 245, 246, 247, 249/1, 249/2, 251, 273, 276, 280/2, 76/2, 244/1, 244/2, 250/1, 250/2, 250/3, 252/2, 53/1, 53/2, 53/3, 53/4, 53/5, 53/6, 54/1, 54/2, 253/4, 253/5, 171/1, 172/1, 253/6, 96/1, 275/2, 79/1, 92/1, 95/1, 100/1, 76/1, 253/12, 164/1, 175/2, 173/2, 173/6, 173/8, 272/1, 272/2 łącznego obszaru 156 ha. 44 a. 41 m kwadr. Na parc bud. stoją następujące budynki: dom mieszkalny (dwór) piętrowy, murowany z cegły, kryty dachówką, budynek mieszkalny dla ogrodnika, murowany z cegły, garaż murowany z cegły, cieplarnia częściowo murowana częściowo oszklona. Dwór otoczony parkiem, w którym znajdują się różnogatunkowe drzewa, jak jesiony, brzosty, świerki, lipy itp., oraz drzewa owocowe grusze, jabłonie, wiśnie, czereśnie. Dwór odgrodzony jest od folwarku murem. Na pbud. 5 i 6 pobudowane są budynki folwarczne, a to budynek mieszkalny dla dzierżawcy i mleczarza. Na gumnie pobudowana jest stodoła z brusów jodłowych, a przy niej przybudówka z drzewa, kryta blachą na lokomobile. Spichlerz murowany, kryty dachówką, szopa na wozy, częściowo murowana, częściowo szalowana deskami, stajnia-krowiarnia i kurniki z drzewa na podmurówce z kamienia. Stajnia końska murowana z cegły, kryta dachówką, stajnia bydlęca z brusów na podmurówce z kamienia i cegły, stodoła murowana z cegły, szalowana deskami, budynek dla służby „czworak", częściowo zbudowany z cegły, częściowo z drzewa, kryty dachówką. Folwark i dworek wraz z parkiem otoczone są sztachetami drewnianemi, park przecięty jest siatką drucianą. Na folwarku znajduje się studnia nie kryta o cembrynach drewnianych z łańcuchem i wiadrem do czerpania wody. Parcele agronomiczne tworzą jeden kompleks gruntów ornych, pastwisk i łąk oraz nieco nieużytków. Majętność położona jest w odległości 10 km. od miasta powiatowego Sanok, leży na Podkarpaciu. Do Sanoka z Markowiec prowadzi szosa II-giej klasy, która łączy się z gminą Dąbrówka Ruska obok przystanku kolejowego i stąd prowadzi szosa I-ej klasy do miasta Sanoka. Majętność powyższa została oszacowana na 185.652 zł. 28 gr. Cena wywołania wynosi 139,239 zł. 21 gr. B) Majętność Dudyńce stanowi jednolity kompleks lasu, łąk i pastwisk i nieco roli. Nieruchomość ta składa się z pgr. 57, 746, 747, 996/2, 1122, 1181, 1182, 1183, 1184, 941/1, 946/1, 1485/1, 1485/4 i 152/1 o łącznym obszarze 45 ha. 79 a. 18 m kwadr., z czego na parcele leśne przypada 42 ha. 67 a. 11 m kwadr., na nieużytki 22 a. 22 m kwadr., na pastwiska 96 a. 25 m., na łąki 04 a. 06 m. kwadr., na grunta orne 01 ha. 89 a. 54 m. kwadr. Na drzewostan składają się młodniki jodły występujące kępami, w górnych partjach występuje pojedyńczo modrzew. Od strony północnej pasy jodły, w części południowej świerk do 20 lat. Naogół cały las przedstawia się jako zrąb, na którym dominuje iwa, leszczyna, jałowce i inne chwasty. Nieruchomość ta oszacowana została na 17.817 zł. 21 gr. Cena wywołania wynosi 13.362 zł. 91 gr. Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię odnośnie do majętności Markowce kwotę 18.565 zł. 25 gr., odnośnie do majętności Dudyńce kwotę 1.781 zł. 72 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sanoku w sali posiedzeń Nr. 32. 5270K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

X. Km. 1927/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 31 października 1934 o godz. 9 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy pl. Rzeźni l. 6, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.

Lwów, 15 października 1934. 5286K

Km. 743/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem Antoni Pacławski, mający kancelarję w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 listopada 1934 r. o godz. 9 rano w Torskiem odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Zofji Łosiowej w Torskiem, składających się z różnych mebli, naczynia srebrnego, 4 wózków, 2 par załubmi (sanek), 2 par uprzęży i 8 koni wyjazdowych, 1 łoszaka i 1 siodła, oszacowanych na łączną sumę zł. 10.310. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, 21 października 1934. 5274K

Km. 747/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem Antoni Pacławski, mający kancelarję w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 listopada 1934 r. o godz. 9 rano w Torskiem odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Zofji Łosiowej w Torskiem, składających się z różnych mebli i 1 radja 4-lampowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.530. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, 21 października 1934. 5273K

V. Km. 1809/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Scheindla, Józef, Leopold, dr. Pinkas i dr. Helena Pordesowie, Sabina Schrenzel, Klara Bendel, Róża Hiss, Priva Kandel i Gitla Schotz. Na wniosek strony egzekwującej: Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej l. 7 dnia 30 listopada 1934 o godzinie 11-tej przedpoł. w sali II. w biurze Nr. 1 na zasadzie zatwierdzonych warunków — uchwałą Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z dnia 31 lipca 1931 Lcz. XXIV. E. 486/30, licytacja realności, obj. whl. 315/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: Realność składająca się z parceli budowlanej Lkat. 2574, o powierzchni 770 m kw., wraz z wznoszącym się na niej parterowym budynkiem mieszkalnym murowanym o czterech pokojach i kuchni, budynkiem fabrycznym, mieszczącym fabrykę kaset, oraz stajenką i domem oficynowym, położona we Lwowie, przy ul. Żółkiewskiej L. orj. 68. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. 44.671 zł. Najniższa oferta 22.335.50 zł. Do realności whl. 315/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi, kotły, kraty okienne, 1 muszla wodociągowa, 6 lamp sufitowych, parkan i inne, oszacowane na 980 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
ul. Zamknięta l. 9.

Lwów, 10 października 1934. 5277K

III. Km. 3238/34. Obwieszczenie. Jan Tabaka komornik Sądu grodzkiego Rew. III. w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 2 listopada 1934 o godz. 10-tej odbędzie się w Przemyślu na Targowicy publiczna sprzedaż ruchomości, a to 1 siewnika 9-cio rzędowego kompletnego w stanie rozłożonym, oszacowanego na kwotę 1.100 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Przemyśl, 22 października 1934. 5288K

VI. Km. 2652/34. Obwieszczenie licytacji. W myśl art. 602 kpc. podaję do ogólnej wiadomości, że dnia 5 listopada 1934 r., to jest w poniedziałek o godz. 13-tej przy ul. św. Józefa l. 4 sprzeda się w drodze publicznej licytacji niżej wymienione ruchomości: urządzenie domowe, obrazy, fortepian, zegar, bibljoteka, kotary, aparat fotograficzny. Cenę szacunkową ustali biegły sądowy. Zajęte ruchomości można oglądać na miejscu sprzedaży w dniu licytacji na jedną godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.

Lwów, 18 października 1934. 5287K

Km. 424/33. Obwieszczenie. Strona zobowiązana Julja i Iwan Grabowski w Jaworowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Towarzystwa Zaliczkowego w Jaworowie przez adwokata Dra Michała Filza w Jaworowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 23 listopada 1934 o godz. 8 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Jaworowie w biurze Nr. 5 na zasadzie z 7 maja 1934 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Jaworów. Whl. 4997. Oznaczenie realności: 1) cala realn. wraz przynależ., 2) budynki wraz przynależ., 3) grunta wraz przynależ. Wart. szac. wraz z przynależ. ad 1) 2.591 zł., ad 2) 1.250 zł., ad 3) 1.341 zł. Najniższa oferta 1.369 zł. Wadjum wynosi 259 zł. 10 gr. Ks. gr. Jaworów. Whl. 67/a. Cała realność wraz przynależ. Wart. szac. wraz z przynależ. 2.819.25 zł. Najniższa oferta 1879.50 zł. Wadjum wynosi 281.93 zł. Ks. gr. Jaworów. Whl. 1051. Cała realn. wraz przynależ. Wart. szac. wraz z przynależ. 4.557.80 zł. Najniższa oferta 3.038.54 zł. Wadjum wynosi 455.78 zł. Całkowite wadjum wynosi 996 zł. 81 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Jaworowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądac w Sądzie grodzkim w Jaworowie biuro Nr. 5.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Jaworów, 13 września 1934. 5291K

Km. 473/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mielnicy na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 listopada 1934 o godz. 11 przedpoł. w Dźwinogrodzie odbędzie się licytacja ruchomości, należących do masy spadk. śp. dra Oswalda Kimelmana, składających się z mebli i dywanów, stanowiących urządzenie kilku pokojów pałacowych oraz 1 auto marki „Buick", oszacowanych na łączną sumę 16.050 zł. Ruchomości można oglądac w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mielnica, 17 października 1934. 5272K

V. Km. 2646/33. Obwieszczenie o licytacji z nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie wierzycielki, zastąpionej przez adw. Dra Nowak-Przygodzkiego we Lwowie, oraz Izraela Spatza, syna Mendla i Dwojry — wierzyciela, zastąpionego przez adw. Dra Salomona Grossa we Lwowie o raty amortyzacyjne w kwotach: 780 zł., 780 zł., 780 zl. i 742 zł. zpn. — przeciwko dłużnikom: 1) Malce vel Marji Schlanger, 2) Izakowi Kühlowi, zamieszkałym we Lwowie, przy ul. Żółkiewskiej 117, odbędzie się dnia 26 listopada 1934 o godzinie 10-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej l. 7 w sali Nr. III. w biurze Nr. 7 licytacja realności, obj. whl. 547/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z pgr. Lkat. 5543/1 o powierzchni 590 m kw., oraz pbud. Lkat. 2488/1, o powierzchni 551 m kw., położonej we Lwowie, przy ul. Żółkiewskiej L. orj. 117, na której to realności wznosi się dom parterowy murowany, dom jednopiętrowy murowany, oraz oficyny dom parterowy również murowany. Realność powyższa bliżej opisana w protokole opisu i oszacowania z dnia 22 stycznia 1934 V. Km. 2646/33, względnie w załączniku do tego protokołu przez biegłych sądowych złożonym, stanowi po połowie własność dłużników Małki vel Marji Schlanger i Izaka Kühla. Wartość sprzedażna tej realności oszacowana została na kwotę 47.673 zł. Wartość sprzedażna przynależności, a to okien, drzwi, muszli zlewowych, kubłów blaszanych na śmiecie, krat okiennych, bramy wjazdowej, oszacowana została na 327 zł. Łączna zatem suma oszacowania powyższej realności wraz z przynależnościami wynosi kwotę 48.000 zł. Cena wywołania wynosi zatem kwotę [illegible] zł. Każdy licytant przystępując do przetargu powinien złożyć rękojmię w kwocie 4.800 zł., przyczem zaznacza się, że rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Ponadto podaje się: 1) że przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. 2) prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. 3) w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny [illegible] do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w biurze Nr. [illegible]. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych na dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Lwów, 10 października 1934. 5294K

AMORTYZACJE.

T. 330/31. Witoldowi, Antoniemu hr. Cieńskiemu w Ossowcu zaginęła karta zastawnicza Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie na okaziciela Nr. 43195 na 1 złotą broszkę z djamentami i 1 złotą broszkę z brylantami i szafirami. Wzywa się posiadacza i interesowanych do zgłoszenia swych praw do roku. Po tym czasokresie Sąd uzna kartę tę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.

We Lwowie, dnia 7 czerwca 1933 5283

UPADŁOŚCI.

I. Sa. 22/34. Postępowanie ugodowe dłużniczki Loli Brand właścicielki nieprot. Firmy Fabryka Bielizny „Paw" w Krakowie, Florjańska 4 jest zastanowione.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 1 października 1934. 5278

Sa. 9/34/86. Postępowanie ugodowe dłużniczki masy spadkowej po błp. drze Aleksandrze Mayerze we Lwowie jest zakończone.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 25 września 1934. 5282

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 41/32. Józef Slusarczyk, syn Piotra i Marji Sądej, urodzony 15 lipca 1883 w Mazurach i tam zamieszkały, wyjechał około r. 1908 do Szczecina na roboty, skąd pisał w ciągu dwu lat od swego wyjazdu i odtąd zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego zawartego z Barbarą z Rychlów za rozwiązane, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. Mgr. Wachspressa w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, 30 listopada 1933. 5239

ROZMAITE.

Prez. 29304/34. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Krakowcu dla gminy Lubienie i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1935.

Lwów, 6 października 1934. 5293

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.